Nro 136

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 18 Listopada v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 11 listopada.

Gazeta *Journal de St. Petersbourg* zawiera z Petersburga pod 9 listopada:

„Wczora, z okoliczności Wysokich imienin J. C. W. Wielkiego Xiążęcia, Michała, N. Cesarzowa Jeymość, Matka, raczyła przyymować powinszowania, w pałacu zimowym; J.C. W. Wielka Xiężna Jeymość, Helena, również przyymowała powinszowania w nowym swym pałacu. Wieczorem miasto było oświecone.

J. K. W. Xiążę Alexander Wirtemberski, naczelnie zarządzający korpusem dróg kommunikacyy, powrócił z podróży swojey, w celu odbycia inspekcyi przedsiębraney.

Przez reskrypt naywyższy, datowany w *Taganrogu* dnia 19 października, Cesarz Jegomość, raczył mianować kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, jenerała majora woyska kozaków dońskich *Grekowa*.

Ostatni rozkaz dzienny J. C. M. datowany jest w *Perekopie* dnia 24 października.

Gazeta senacka ogłosiła Naywyższe dyplomata, przez które Cesarz Jegomość, na wyjezdzie z *Warszawy*, lata ostatniego, raczył oświadczyć Swe łaski. Dyplomata te są w porządku następującym: Prezydent senatu Królestwa Polskiego, Hrabia *Zamoyski*, mianowany kawalerem orderu ś. *Andrzeja*; Marszałek Seymu Stanisław *Piwnicki*, mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy z brylantami; Senator kasztelan Królestwa Polskiego Hrabia Stanisław *Małachowski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy; Senator kasztelan Królestwa Polskiego Adam *Bronikowski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy; prezydent kommissyi wojewódzkiey województwa płockiego baron Floryan *Kobyliński*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy; prezydent kommissyi wojewódzkiey kaliskiey Józef *Radoszewski*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy; prezydent kommissyi wojewódzkiey mazowieckiey Raymund *Rembieliński*, kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy; naczelnikowi głównego sztabu Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, jenerałowi porucznikowi *Kurucie* przeznaczający brylantową ozdobę orderu ś. *Alexandra Newskiego;* jenerał major *Albrecht*, mianowany kawalerem ś. *Włodzimierza* 2giey klassy; jenerał brygady woysk polskich *Rautenstrauch*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy; jenerał brygady woysk polskich *Weissakof*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy; jenerał brygady woysk polskich *Klicki*, kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy; jenerał major *Rychter* 2, kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy; jenerał porucznik *Lewicki*, udarowany brylantowemi znakami orderu ś. *Anny* 1szey klassy; jenerał dywizyi woysk polskich Hrabia Stanisław *Potocki*, udarowany brylantowemi znakami orderu ś. *Anny* 1szey klassy; jenerał dywizyi woysk polskich Izydor *Krasiński*, udarowany brylantowemi znakami orderu ś. *Anny* 1szey klassy; jenerał dywizyi woysk polskich, jenerał adjutant Hrabia Wincenty *Krasiński*, mianowany kawalerem orderu ś. *Alexandra Newskiego*.

Na przełożenie ministra skarbu, Cesarz Jegomość raczył zezwolić na ustanowienie komitetu, dla obmyślenia środków, poprawienia stanu miast. Komitet ten składa ją: PP. *Dubieński*, radca tayny, senator i dyrektor departamentu podatków; *Czujkiewicz*, jenerał major orszaku J. C. M., i *Michajłow*, rzeczywisty radca stanu, dyrektor kancellaryi ministra spraw wewnętrznych. Prezyduje w tym Komitecie JW. *Dubieński*. Posiedzenia rozpoczęły się d. 8 września.

Półkownik *Filipow* mianowany wicegubernatorem witebskim, z rangą odpowiadaiącą randze jego woyskowey, na mieyscu radcy stanu *Mogucczego*, który stosownie do swey prośby otrzymał uwolnienie.

Podług doniesienia listownego pod d. 16 czerwca, radca stanu, *Langsdorft*, konsul jeneralny rossyyski w *Rio-Janeiro*, gotował się do odbycia podróży w prowincyach *St. Paul*, *Goyaz*, *Matto-Grosso* i t. d., w którey do dwóch lat zabawi. W ostatniey podróży znalazł on roślinę, w kraju *Kainka* nazywaną, która jest skutecznem lekarstwem na puchlinę wodną. Posłał probki tey rośliny do Berlina, Petersburga i do Anglii, dla robienia z nią doświadczeń w szpitalach.

D. 16 października w *Moskwie* panował wiatr mocny, który w różnych mieyscach miasta szkody porobił: z domow Hr. *Szeremietjewa* i kupców *Jewreinowych*. z galeryi chorążego *Malcowa* i z paradnego ganku P. *Izwolskiego* potrywało dachy; pierwszy zaniosło na ulicę nikolską, a drugi do kram żyworybnych; na 25 skarbowych, na 65 obywatelskich domach i różnych budowach i na 6 cerkwiach pozrywało i pozdzierało z dachow arkusze blachy żelazney. Przy 2 skarbowych i 96 obywatelskich domach obalił parkany, a w 10 domach wrota i jednę stayinię.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 25 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Jego Cesarzewiczowska Mość, Wielki Xiąźę, Michał, przybył d. 22 b. m. wieczorem z *Petersburga* do tuteyszey stolicy.

W tych dniach powrócił w pożądanym stanie zdrowia, zza granicy do *Warszawy*, professor *Pawłowicz*. W ciągu ośmnastomiesięczney swojey podróży, w zamiarze naukowym, a szczególniey co do Geologii i Mineralogii, za pozwoleniem Rządu przedsięwziętey, zwiedził Czechy, Szwaycaryą, Niemcy południowe, Sabudyą, Lombardyą, Wenecyą, Państwo Papiezkie i Neapolitańskie, Sycyliją, Elbę, i inne niektóre wyspy, pobliskie Włochom, nakoniec Węgry: poznał *Etnę*, *Wezuwiusz*, *Apenin*, *Alpy*, *Karpaty*, i zebrał ważne dla nauk przyrodzonych postrzeżenia. Z wielkich i rzadkich jego zbiorów mineralogicznych, Uniwersytetowi Warszawskiemu ofiarowanych, i przesłanych, już znaczna część nadeszła do stolicy.

Z dnia 22 na 23 b. m. przejeżdżał tędy do Petersburga Xiąże Eugeniusz Wirtemberski, Półkownik-Adjutant J. C. Mości.

115 Artystów i Amatorów, dnia 20 b. m. w

kościele XX. Pijarów z nayzupełnieyszą doskonałością, pod dyrekcyą królewskiego kapelmistrza Karola *Kurpińskiego*, wykonało muzykę mszy ś. kompozycyi sławnego *Bethowena*.

Pierwszy tom „Historyi drukarń polskich" przez Jerzego Sam. *Bandtkiego* wyszedł już z druku: zawiera znacznie pomnożoną historyą drukarń krakowskich, a przy końcu wiadomość o niektórych mało znanych dawnych dziełach polskich. Drugi tom wkrótce ukończony zostanie. Całe to dzieło składać się będzie z trzech tomów. Znane światło i nauka autora, każą się spodziewać, iż ta nowa jego praca znacznie się przyłoży do historyi dawnieyszey Literatury naszey.

Instytut głucho-niemych, otrzymał w darze od Łaskawego dobroczyńcy, 200 Exemplarzy dziełka pod tytułem: „Uwagi Gospodarza Praktycznego, ściągające się do stosowney i taniey budowy „stodoł, w których młockarnie mogą bydź naydogodniey mieszczone."

NIEMCY.

Drezno dnia 14 listopada.
(z Gazety Warszawskiey).

Królestwo Ichmość ze wszystkiemi Xiążętami i Xiężniczkami, oraz W. Xiężną Toskańską, wdową, i Xiężną *Dwóch Mostów*, także wdową, odwiedzili d. 8 b. m. Xiążęcia *Maxymiliana* i małżonkę jego, którzy potym przyymowali powinszowania od różnych znakomitych osób. W południe był obiad familiyny, a wieczorem pokoje w paradnych salach. Monarcha z rodziną swoją raczył oglądać oświecenie miasta. Dnia 9 b. m. dano kantatę w sali teatru opery. Dnia 12 b. m. znaydowali się Królestwo Ichmość z rodziną swoją na teatrze, gdzie grano operę *Olympia*. Wczoraj była gala, a przed południem w kościele nadwornym katolickim i we wszystkich kościołach tuteyszych śpiewano *Te Deum* wśród wystrzałów z dział i ręczney broni. W południe był obiad familiyny a wieczorem bal i wieczerza.

Monachium d. 11 listopada.
(z teyże gazety).

Król Jmć zaymuje się gorliwie interessami krajowemi. Pewna uboga wdowa, która z prywatney kassy zmarłego, Monarchy dostawała co miesiąc 8 złotych ryńskich, obawiała się utracić to wsparcie. Zaniosła prośbę do teraźnieyszego Króla, który ją łaskawie wysłuchał, prośbę przyjął, i kazawszy jey czekać, poszedł do swego gabinetu, zkąd wkrótce wróciwszy, oddał jey podaną prośbę, mówiąc, aby z nią udała się do kassy. Jakże się zdziwiła i rozrzewniła gdy przeczytała napisany na prośbie rozkaz Królewski, aby jey nadal 16 złotych ryńskich, zamiast 8, co miesiąc wypłacano.

Królowa *Karolina*, wdowa, wyjedzie d. 28 b. m. z *Nymphenburga*, zabawi kilka dni w tuteyszey stolicy, a potém uda się do *Wiednia*, zkąd na przyszłą wiosnę przybędzie na mieszkanie do *Würzburga*. Królowa Szwedzka *Fryderyka* wyjechała d. 8 b. m. z rodziną swoją z *Nymphemburga* do *Karlsruhe*.

Słychać, iż Xiążę Bawarski *Karol* będzie naczelnym wodzem woyska, które ma bydź zmnieyszone do ilości kontygensu, ustanowionego aktem związku niemieckiego, natomiast zaś wprowadzony zostanie Pruski powszechny systemat rekrutowania i milicyi.

Od brzegów Menu dnia 13 listopada.
(z teyże gazety).

Gazeta Bayreitska pisze, iż gdy teraźnieyszy Król Bawarski *Ludwik* wrócił do *Würzburga* z *Brükenau*, gdzie się o śmierci oyca swego dowiedział, nazajutrz oddał pierworodnemu swemu synowi pieczęć Królewicza następcy tronu, i długo z nim mówił, zwracając uwagę jego na nowe obowiązki pamiętania zawsze o dobru poddanych, aby nie łzy smutku, lecz łzy radości skrapiały tę pieczęć. Młody Xiążę rzucił się na ręce Króla oyca swego, przyrzekając mieć zawsze słowa jego w pamięci, i przy pomocy Boga stać się godnym wziętey pieczęci.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 7 listopada.
(z Monitora Warszawskiego).

W ministeryum naszém zaszły pewne odmiany. P. Conink mianowany został ministrem interessów zagranicznych, P. Gobbelschroy ministrem spraw wewnętrznych, a P. Elout ministrem skarbu i osad.

Srodki przez rząd niderlandzki przedsięwzięte, względem nauki duchowieństwa, pochwalone zostały w adresie Izb. Lecz artykuł ten był przedmiotem mocney oppozycyi. Ze 100 deputowanych składających drugą Izbę, a między któremi jest 55 hollendrów, z tych zaś tylko 2 katolików, przy układaniu adresu było tylko w Hadze 64 członków obecnych, z których 16 głosowało przeciw redakcyi adresu. Zdaje się, iż 48 głosów pochwalających, dane były przez protestantów, tym bardziey, deputowani Niderlandzcy, mając daleką drogę do odbywania, gdy się stany w Hollandyi zgromadzają, przybywają dopiero na posiedzenia Izby, gdy w niey główne przedmioty roztrząsane bydź mają, deputowani zaś Hollenderscy, o kilka godzin drogi od stolicy oddaleni, obecni bywają przy zagajeniu zgromadzenia. Członkowie sprzeciwiający się redakcyi adresu, byli reprezentantami opinii kraju, który to naywięcey interessować może.

SZWECYA.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

W Norwegii założoną została kolonia, którey mieszkańcy postanowili żyć podług starożytnych gotyckich obyczajów; już od niejakiego czasu istnieje to towarzystwo. Są to majętni obywatele, a jednak wyrzekli się wszelkich zabaw światowych; wyłącznie tylko rolnictwo jest ich jedynem zatrudnieniem: stawiają domy architektury gotyckiey, noszą suknie bez wszelkich ozdób, niema u nich kosztownych sprzętów, jedynie mają jedną łyżkę srebrną, lecz nie dla siebie: przeznaczona jest dla gościa. Między rozmaitemi przepisami ich życia, jest i ten, że tylko mlecznych potraw używać mają; postanowili oraz przyymować otwartém sercem wszystkich podróżnych, zwiedzających to ustronie. Dotąd ta kolonia składa się z 11 rodzin. Ta osada nazywa się Manhem, gdyż ten kray przed kilką wiekami tak się nazywał. Założycielem tego osobliwszego towarzystwa jest młody człowiek, który pracował w biurze Ministeryum Duchownego, i jest synowcem jednego z Szwedzkich Biskupów.

ANGLIA.

Londyn d. 4 listopada.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Listy z Bagoty (w Ameryce południowey) donoszą, że dywizya flotty kolumbiyskiey, otrzymała rozkaz udania się nad brzegi mexykańskie, w celu wspólnego działania z flottą mexykańską, przeciw twierdzy ś. Juan de Ulloa. Mówią także o znaczney wyprawie przeciw Hawannie.

Z Valparaiso (w Chili) nadeszły doniesienia, że osada hiszpańskiey szalupy wojenney Achil, wraz z okrętem, rządowi Chiliyskiemu się poddała. Okręt ten posłany był z Hiszpanii do Ameryki razem z okrętem wojennym, Azya, i korwetą Constantia w celu popierania sprawy Królewskiey. Te dwa okręty, jak wiadomo, już dawniey rządowi mexykańskiemu się poddały.

Wybuchy wulkaniczne góry Gontur, w Wielkorządztwie Preanger, do Niderlandów należącém, zrządziły w czerwcu wielkie szkody. Samych drzew kawowych, zniszczyły do 700,000 sztuk, a uszkodziły do 500,000. Ten sam los spotkał obszerne pola ryżem zasiane.

Dom handlowy Amerykański Williama, ogłosił swóy upadek. Był on pierwszym Amerykańskim domem w Londynie i od dawna przedsiębrał znaczne spekulacye z bawełną. Zobowią-

zania się jego wynosiły przeszło 800,000 funt. szt. a podług innych 4 miliony funt. szt.. Od dwóch lat nie wydarzyło się większe wstrząśnienie w świecie handlowym. New-York, Boston, Baltimore, Nowy-Orlean, Manszester, Londyn i wiele angielskich miast fabrycznych, których interessa dom ten częstokroć, jako pośrednik, załatwiał, mają udział straty z powodu tego upadku. Chwilowym skutkiem tego zdarzenia, było zatamowanie handlu, w Londynie, Liwerpoolu i Glazgowie. Lakonizm Williamsa znany jest powszechnie w Anglii, podobnie jak o jego rzetelności, wspaniałomyślności i duchu przedsiębierczym nikt nie wątpił. Wkrótce przed wybuchnieniem ostatniey woyny Anglii, ze Zjednoczonemi Stanami Ameryki półnoeney, pisał był do swoich kommissantów, aby na jego rachunek, wszystkie zapasy bawełny zakupili. Na spekulacyi tey, zyskał wtenczas 400,000 f. szt. Podobny rozkaz jest przyczyną teraźnieyszego jego upadku.

Jeden z tuteyszych dzienników, zawiera następujący spis, wychodzących w rozmaitych krajach, peryodycznych pism, umiejętnościom poświęconych, co jest niejako miarą stopnia sztuk umiejętności w tychże krajach, i tak: Francya ma ich 83, Anglia 69, Prusy 36, Saxonia 34, Włochy 30, Dania 22, Niderlandy 23, Północna Ameryka 20, Austrya 20, Szwecya 13, Bawarya 8, Hamburg, Hannower i Hessy 8, Indye Wschodnie 6, Hiszpania 1.

— *Dnia* 5. —

(*z Gazety Warszawskiey*).

Gazeta tuteysza, *Goniec*, tak pisze o pierwszém zgromadzeniu nowego towarzystwa katolików, odprawionem niedawno w *Dublinie*: „Jesteśmy przekonani, iż oprócz członków towarzystwa, trawiących czas na deklamacyach o polityce katolików, nie ma w *Dublinie* 10, a w całey Irlandyi 50 osób, któreby obchodziło to, o czem ci mówcy rozprawiają „

Wydobyto z morza statek parowy *Comet*, który utonął. Znaleziono w nim 13 trupów ludzkich, a w ogólności sprowadzono dotychczas na ląd 50 utonionych ludzi.

Okręt *Vibella*, który przywiózł wiadomość o zawarciu traktatu między Portugalią i Brezylią, odbył w 52 dniach żeglugę z *Rio Janeiro* do *Portsmouth*. Traktat ten (pisze gazeta *Goniec*) nie potrzebuje długiego objaśnienia. Portugalia uznała niepodległość Brezylii w nieobojętnym sposobie. Jest rzeczą godną uwagi, iż w traktacie tym nie wzmiankowano o następstwie tronu Portugalskiego; okoliczność ta jest bez wątpienia przedmiotem taynego artykułu.

Naczelny Dyrektor Rzeczypospolitey Chiliyskiey *Freire*, wydał d. 12 lipca odezwę, w którey uskarża się na domowe w kraju rozterki, i ztąd wnosi, iż przed ukończeniem ich, Rzeczpospolita Chiliyska nie może się spodziewać uznania ze strony Anglii. Do tey odezwy przyłączone jest zwołanie Kongressu na dzień 5 września. Każdy okręg, maiący 15,000 mieszkańców, wybierze jednego deputowanego; okręgi zaś mające 24,000 ludności, wybiorą 3ch deputowanych.

— *Dnia* 8. —

Pan *Huskisson* powrócił dnia 4 b. m. z małżonką swoją z *Paryża* do *Douvres*, i zaraz odwiedził Hrabiego *Liverpool* w *Walmercastle*, gdzie się także Pan *Canning* i inni ministrowie znaydowali.

Okręt wojenny grecki *Kiman*, pod dowództwem kapitana *Miaulis*, popłynął d. 5 b. m. z *Deptford* na powrót do *Idryi*.

Słychać, iż jeden z pierwszych kapitalistów naszych obowiązał się dostarczyć do mennicy tuteyszey znaczną ilość srebra, którey potrzeba dla wprowadzenia pieniędzy krajowych do wszystkich osad naszych.

Twierdzą za rzecz pewną, iż po wszystkich ułatwieniach handlowych, które Ministrowie nasi przedsiębiorą dla dobra kraju naszego i innych narodów, przyydzie nareszcie koley na prawa zbożowe, które zniesione zostaną. Słychać, iż na przyszłem posiedzeniu Parlamentu, Pan *Huskisson* wniesie uchylenie ścieśnień handlowych z Francyą i Niderlandami.

TURCYA.

Stambuł dnia 19 *października.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Słychać, iż Dywan postanowił nie zezwolić na żadną łaskę dla powstańców, lecz, orężem przymusić ich do posłuszeństwa. Wszyscy dowódcy tureccy, wraz z *Ibrahimem* baszą, otrzymali rozkaz, aby jak naygorliwiey popierali działania wojenne, i mimo pory jesienney, odbywali kampanią. Mówią nawet, iż turcy wojować będą w zimie, czego dotąd nie czynili. Wszakże woysko tureckie nie łatwo da się skłonić do tego.

Od granic tureckich d. 31 *października.*

(*z teyże gazety*).

Soliman basza, opuścił woysko tureckie z trzema tysiącami albańczyków, rozgniewany za to, iż Porta przeniosła *Ismaela Pliassę* nad niego. Twierdza *Patras* cierpi niedostatek potrzeb wojennych; mieszkańcy tameczni mieli we wrześniu żywność mogącą ledwo wystarczyć na 5 miesięcy. Albańczykowie, będący na osadzie, wzięli syna *Jussufa* baszy w zakład za żołd zaległy, o który się upominają. Jeneral *Roche* popłynął z *Nauplia* do *Tulonu*.

— *Dnia* 6 *listopada* —

Donoszą z *Tryestu* pod d. 4 b. m., iż flota turecko-egiptska znaydowała się d. 19 października przy Kandyi, a grecka niedaleko wyspy *Sandrino*. Wkrótce więc można się spodziewać ważnych wypadków.

HISZPANIJA.

Madryt d. 28 *października.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Margrabia *Zambrano*, teraźnieyszy minister woyny, podał onegday Królowi Jmci cztery raporta od dowódców woyska w Andaluzyi, donoszące, iż wielu żołnierzy ucieka z półków.

Bawiący tu deputowani Biskayscy otrzymali onegday pismo od ministra sprawiedliwości z wezwaniem, aby w przeciągu trzech miesięcy dali 3 miliony franków; na co odpowiedzieli, iż mają pełnomocnitwo zezwolenia tylko na połowę tey ilości.

Listy z prowincyi Galicyi donoszą, iż znowu zaczęto tam brać różnych ludzi do więzienia, co ma bydź skutkiem rozkazów, odebranych z *Madrytu*.

Policya w *Tortozie* doniosła intendentowi w *Barcelonie*, iż w tameczney okolicy pokazuje się upior, mający 10 stop wysokości. Intendent policyi kazał tego upiora uwięzić.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 21 *października.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Dnia 9 b. m. między godziną 4tą i 5tą po południu zdarzył się okropny przypadek w *Oporto*: w mieyscu przechadzki zwanem *Carvalinho*, nad rzeką *Duro*, przy górze *Fontain*. Wiele osób siedziało tam na kamiennych ławkach przy źródle, gdy nagle urwała się ogromna skała i spadła na ludzi. Oprócz tych nieszczęśliwych, wiele osób z przestrachu skoczyło w rzekę, i nikogo nie uratowano. Do godziny 9tey wieczorem wydobyto już 8 trupow. Spadły kawał skały waży naymniey 16,000 centnarów.

PRUSSY.

Berlin dnia 19 *listopada.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Xiążę *Kumberland* przybył z *Frankfortu* nad *Menem* do tuteyszey stolicy.

Hrabia *St. Priest*, Królewsko-Francuzki Jenerał Porucznik, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze tuteyszym, przybywszy

)1(

z *Paryża*, miał wczora wstępne wysłuchanie u Monarchy naszego, i złożył list wierzytelny.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Lekarstwo na wielką chorobę. Z godłem bardzo sprawiedliwém „*Servandis Civibus*“ ogłosił doktor *Soczyński* w gazecie krakowskiey, sposób leczenia tey okropney słabości, w tych słowach: „Zalecana przez P. *Burdach* Bylica pospolita, (*Artemisia vulgaris*), w wielkiey chorobie naszey, ś. Walentego zwaney, gdy w praktyce mojey pomyślnieysze okazywać zaczyna skutki; gdy nadto doświadczeniami uczonego *Hufelanda* świeżo ogłoszonemi, chwalona jest; sądzę, iż pożądaną dla dobra cierpiących uczynię przysługę, uwiadamiając o sposobie jey używania. Korzonki rośliny tak pospolitey w kraju naszym, zbierać wypada w miesiącu bieżącym (listopadzie): zebrane, i z ziemi na sucho oczyszczone, w cieniu suszą się, potém proszkują, który nakoniec za herbatę lub napóy się używa. Drachma czyli granów sześćdziesiąt, mniey więcey, na dwie do trzech uncyi wody dostatecznemi są. Można zamiast wody i piwo, bądź proste, bądź dubeltowe używać. Ci co częściey, napadom tey okropney ulegają choroby, pewnieyszych spodziewać się mogą skutków, pozostając w pokoju ogrzanym, w łóżku ciepło przykryci dla tego, aby pożądany i zbawienny, przytym pot lekki nastąpił; ten albowiem nietylko ulgę, ale nawet uchylenie paroxyzmów ułatwia. Dla wzmocnienia leczenia zamierzonego, dodawać zwykłem i kąpiele ciepłe z ziela Bylicy, które w osobach delikatnych, osłabionych, dla dzieci i kobiet, wielce użytecznemi są.“

— Pan *Dworski*, doktor medycyny i fizyk obwodowy w Samburzu, w Galicyi, przepisuje od dawnego czasu za lekarstwo na wodowstręt, pochodzący z ukąszenia przez psa wściekłego, dekokt z Widłaku, (*Licopodium Selago*) i z czerwoney Ciesiny (*Taxus baccata*) z pomyślnym skutkiem, a przytem wypala pęcherzyki, które przy wybuchnieniu wodostrętu (wścieklizny) pod językiem od 8go do 4tego dnia po ukąszeniu formują się, które lekarstwo, podług jego dostrzeżeń jest nayskuteczniejszem, w zapobieżeniu tak niebezpieczney chorobie, nawet gdyby już wodostręt zjawił się.

— Naywiększy i naypięknieyszy dyament jaki jest na świecie, posiada Xiążę, czyli Rajah w *Mattan*, w zachodniey części wyspy *Borneo*. Ten kamień jest naypięknieyszey wody, i waży 367 karatów, kiedy sławny dyament *Pitta*, ma tylko karatów 127. Kształt jego jest owalny z małém wydrążeniem na jednym końcu. Znaleziono go przed 80 laty w *Landette*, i często posiadanie jego było przyczyną wojen. Wielkorządca Batawii wysłał niejakiego *Stavart* dla zapewnienia się o jego wadze, piękności i cenie. Pan *Stavart* ofiarował za niego 150,000 dollarów i dwa brygi wojenne z całem uzbrojeniem, jako też kilka dział większego kalibru, i znaczną ilość prochu. Lecz Xiążę odmówił jego żądaniu, niechcąc pozbawić swojey rodziny tak kosztowney pamiątki, ile że mieszkańcy przypisują temu kleynotowi cudowną własność leczenia chorób, i zwyczajem jest pacyentów pić wodę, w którey ten drogi kamień był maczany. Oprócz tego Xiążę ma wyobrażenie, iż do tego dyamentu przywiązane jest szczęście domu jego.

— *Didot* wydrukował odlanemi naumyślnie tym końcem literami dzieła *Woltera* w jednym tomie in 8vo, a trafniś pewien wyrachował w następującym sposobie cenę tey dziwney xiążki:

Cena sklepowa - - - - - - -	140 franków.
Dwie pary dobrych okularów - - -	50 — —
Honorarium dla okulisty - - - -	100 — —
Woda na oczy - - - - - - -	30 — —
Dwoje stucznych ocz - - - -	80 — —
Za wprawienie ich - - - - -	50 — —
Summa -	450 franków.

Za taką cenę mają bydź i dzieła *Russa* do nabycia w jednym tomie in 8vo. Jeżeli tak wciąż pójdzie, to za lat 20 będzie można całą literaturę francuzką w kieszeni nosić.

— Pewny włościanin w *Eberstadt* w Niemczech napisał bez daty rozporządzenie, aby po śmierci jego kupiono xiążki dla ubogich uczniow szkoły parafialney za 500 złotych ryńskich. Gdy umarł, sukcessorowie znaleźli przypadkiem to pismo między innemi papierami, oddali je zaraz zwierzchności mieyscowey, i oświadczyli, iż chcą dopełnić woli nieboszczyka.

— Nowo wynaleziona pompa żołądkowa okazała się skuteczną dla pewnego człowieka w *Carlow*, w Anglii, który się tak upił, iż go za umarłego poczytano. Jak tylko mu trunek z żołądka wypompowano, zaraz odzyskał zmysły.

— Zbiór bawełny w Ameryce północney był tego roku bardzo obfity. Zebrano jey blisko 200,000 wańtuchów więcey, niż w dawnieyszych latach.

— Gazeta *lesnictwa* i *myślistwa* umieściła następującą ciekawość historyi naturalney: chłopiec rzeznicki ze wsi *Sosa* pod *Eibenstoch* w *Saxonii* został d. 8 czerwca w lesie na otwartym mieyscu od drapieżnego ptaka *Bussard* (*Falco Buteo*) napadnięty. Saski podleśniczy *Berndt*, wydziału *Ochenkopskiego*, w bliskości którego ten przypadek zdarzył się, opowiada o nim w sposób następujący: „Chłopiec rzeznicki wszedł bez duchu i nadzwyczay blady, do mojey izby, z ptakiem jeszcze nieco żyjącym w ręku, i zapewnił, że ten ptak drapieżny spadł na niego z powietrza, szybkością błyskawicy, przyczepił się mocno mu do piersi, objął skrzydłami i począł w twarz dzióbać. Po kilkakrotnie, powiadał chłopiec, odrywałem od siebie z całey siły ptaka, ale on coraz mocniey na mnie napadał, aż mi nakoniec udało się kijem ptaka przybić.“ Ponieważ ptak ten jest samiec i dosyć był tłusty; tedy niełatwo wnosić, coby go zmusiło do tego napadu, iżby pisklęta jego z niedostatku żywności nie poginęły. Wyprowadzać także przyczynę tego, że on zjadł mięso szalonego źwierza i od tego dostał szaleństwa, także nie można, gdyż nie mamy przykładu wścieklizny ptaków. Byłby może bez przykładu żart szalony tego orła, gdyby go chciwość zdobyczy, lub żarłoczność do tego skłoniły: ponieważ chłopiec niedawno zabijał bydło i może świeżem mięsem pachnął.

— Zaczynają już używać machin parowych do mnieyszych robót. I tak w Paryżu machina taka, mająca siłę jednego człowieka, rościera stalowym walcem czokoladę w pewney cukierni. W Londynie widać często machiny parowe, które siłą dwóch lub trzech ludzi, pompują wodę do polewania ogrodow, robią miechami w kuźniach i t. d. Pewny rzeźnik w Londynie używa maley machiny parowey do rąbania mięsa i robienia kiełbas.

Nowe Dzieła.

Znayduje się do przedania w xięgarni uniwersyteckiey u *Józefa Zawadzkiego.*

Historya powszechna krótko zebrana przez Jana Kaydanowa Professora w Imperatorskim Cesarsko-Sielskiem liceum, radcę kollegialnego i kawalera, podług drugiego wydania rossyyskiego tłumaczył Leon Rogalski. Tom III dzieje nowożytne czyli trzech ostatnich wieków. Wilno, Józef Zawadzki własnym nakładem 1825 in 8vo str. 331 i nieliczb. 4. Cena kop. srebr. 50. Wszystkie trzy tomy kosztują rub. sr. 1 kop. 10.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 listopada: rub. srebrny 3 rub. 77¼ kop., dukat nowy 11 rub. 50 kop. stary 11 rub. 50 kop. imperyał 37 rub. 72½ k.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 18 listopada v. s. 1825 Roku.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiey Gubernii pocztowych stacyy od 1 stycznia 1827 do tegoż dnia stycznia 1830 roku, będą się odbywać targi, pierwsze dwa w powiatach, a mianowicie: 1szy decembra 10 teraźnieyszego 1825 roku, 2gi 12 januaryi 1826 roku, a 3ci i ostateczny w Mińskiey Skarbowey Izbie w czasie kontraktow marca 10 dnia, a dla przetargu d. 11; a zatem zechcą życzący przybyć na wyżey oznaczone terminy, na pierwsze dwa w powiatowych miastach do Marszałkow, a na ostatni kończący do Izby Skarbowey z dostatecznemi ewikcyami. Dnia 6 listopoda 1825 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Tomkowicz.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem. Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią tegoż urzędu wydan.

Roku 1825 miesiąca nowembra 3 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Ptu Wileńskiego stawaiąc osobiście JO. Xiężna Marya z Sapiehów Puzynina Star. Szaternicka oświadczenie przez się podpisane wpisać do protokułu podała które tak się wyraża: Oświadczenie wespół z processem imieniem JO. Xiężny Maryi z Sapiehów X. Puzyniney Staróściny Szatern. zanosi się z następney okoliczności: powziąwszy wiadomość żałca delatorka Xiężna Marya Puzynina z Gazety Kuryera Litew. z N. 97 pod dniem 19 augusta 1825 roku awizowanego pozwu do Sądu Ziem. Nowogrodz. Wołyńskiego w Gubernii Zytomirskiey od JOO. Xiążąt Antoniego Szambelana JEGO CESARSKIEY MOSCI i Stanisława b. Porucznika Gwardyi Polskiey sukcessorow zeszłego ś. p. JO. Xięcia Stanisława Jabłonowskiego Senatora Wojewody Królestwa Polskiego, synów, iż z uczynioney konwencyi w roku 1804 dnia 25 stycznia w Kijowie w Sądzie Głownym przyznany z zeszłym Xciem Stanisławem Jabłonowskim oycem obżał. o odstąpienie piątey części Klucza Sieliczowskiego na dobrach na Wołyniu położonych, stopniem sukcessyi po zeszłey Annie Xiężnie Jabłonowskiey Wojewodzinie Brasławskiey na dellatorkę spadło za summę 240000 zł. ustąpiono, z jakowey summy żał. delat. przy czynieniu konwencyi przez plenipotenta swego Felixa Kodłubickiego na konto swey należności więcey nieodebrała jak 100,000 zł., a przy zeszłym JO. Xięciu Wojewodzie Jabłonowskim 148,00 zł. do dwóch lat na procencie zostawiła, nadto osóbno summę z teyże sukcessyi za gabinet naturalny dla niey od skarbu MONARSZEGO należną czer. zł. 3,400 do terminu dwuletniego z obowiązkiem procentowania zostawiła, a to na rzecz ewikcyi do rozliczenia się o piątą część z długow pozostałych do zabonifikowania kredytorów samych tylko zeszłey Xiężny Anny Jabłonowskiey Wojewodziny Brasławskiey, a nie za własne żałcey delatorki debitu, która dziedziczny swóy majątek w Gubernii Wileńskiey posiada, w ogóle z summy zł. 216,000 na ewikcyą zastawnując, chciała mieć sobie zaliczone procenta corocznie wypadające, lecz zeszły Xiążę Wojewoda Jabłonowski nabywca piątey części klucza Sieliczowskiego, za życia swojego z kredytorami zeszłey Anny Xiężny Jabłonowskiéy niewiadomo czy się rozliczył i wiele z summy na ewikcyi przez żałcą delatorkę zostawioney na schedę piątey części przypadało do zapłacenia nieuwiadamiając, procentow należnych niepłacił i summa jaka pozostała do zwrótu dla żał. delatorki od kredytorów zeszłey Xiężney Anny Wojewodziny Brasławskiey Jabłonowskiey nie objawił, po zeyściu zaś jego z tego świata obżałowani Xiążęta, sukcessorowie, nieskładając żadnych kwitacyow, ani też uzyskanych dekretów przez kredytorów tylko zeszłey Anny Xiężny Jabłonowskiey Wojewodziny Brasł., mającey prawo dopominania się z summy pozostawioney na ewikcyi, a do żał. delatorki należney, przez awizacyą pozewną w Gazecie Kuryera Litew. ogłoszoną daiąc wiedzieć, że summy 216,000 zł. z procentami dwa razy tyle zwiększoney dla żał. delatorki należney niejacyś kredytorowie nie zeszłey Xiężny Anny Jabłonowskiey Wojewodziny Brasław. na rzecz tylko których takowa summa w ewikcyi u Xięcia Wojewody Jabłonowskiego zostawała, ale zmyślonemi pretensyami do żał. delatorki urościwszy pretensye napastne i niewinne, takową summę rozebrali, jakoto W. Kajetan Łyszczyński nigdy żałcey nieznajomy i żadnego interessu z delatorką nie mający, kredytorem utytułowawszy się żałcey jakoby część summy od obżał. na rzecz żałcey uzyskał, również JW. Amalia Jelska siostra rodzona żałcey jakoby uformowała pretensyą z tey summy czer. zł. 1068 odebrała, nadto jeszcze przez tęż Gazetę nowy pretensor żał. delatorki, W Michał Pruszak ogłoszony że stosuje pretensyą do summy za Gabinet naturalny czer. zł. 3,400 jakoby za cessyą jemu za granicą wydaną przez delatorkę i tén jakoby przez proces poszukuje u obżał. wspomnioney summy, na co żałca delatorka odpowiada że z W. Michałem Pruszakiem nigdy żadnego interessu nie miała, kredytu nie zaciągała, i tey summy gabinetowey nigdy w kraju, ani za granicą niedawała, a zatem że tak W. Łyszczyńskiego jako W. Pruszaka, jako też u JW. Jelskiey siostry swojey, jeśli stosują jakie pretensye do żałcey, te są niesprawiedliwe i takowych nie akceptując, gdyż takowe nie są kredytorami załcey Xiężny Anny Jabłonowskiey owszem że na krzywdę żał. delatorki niewinnie i zaocznie są uroszczone, takowe manifestuję i że swojey summy z procentami zaległemi u obżał. Xiążąt Jabłonowskich dopominać się prawnie będę przez ninieysze oświadczenie i process w Aktach publicznych zanaszając, ogłaszam, i takowy własną podpisuję ręką. Dat jako wyżey w Wilnie. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Marya z Xiążąt Sapiehów Puzynina.

Za zgodność z protokułem zaświadcza Regent Jan Zienkowicz.

Pozwolono drukować. Dnia 16 listopada 1825. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

1. Od Mińskiey Skarbowey Izby tém ogłasza się, iż położone w tuteyszey gubernii Skarbowe majątki, i czynszowe artykuły, wyrażone w przyłączoney przy tém Wiadomości, oddają się wszystkie w 12toletnią od 12 apryla 1826 roku arendę, a starostwa Brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku, a dla targów terminy naznaczone tegoż roku w czasie Mińskich kontraktów w miesiącu marcu: pierwszy 6, drugi 8 a trzeci ostateczny d. 10, a na przetargi d. 13; a zatem życzący wziąć takowe majątki i czynszowe artykuły w arendę, zechcą przybyć na terminy do tey Izby z dostatecznemi, odpowiadającemi dwuletniemu dochodowi, kaucyami. Dnia 31 oktobra 1825 roku.

Za Sekretarza Hołyniewicz.

Wiadomość sporządzona w Mińskiey Skarbowey Izbie o majątkach Skarbowych i czynszowych artykułach, do oddania z publicznych targow od 12 aprylu 1826 roku w arendę.

Nazwisko majątków.	W nich folwarków.	Podług ostatniey rewizyi. Domow.	Dusz. Męzk.	Dusz. Żeńsk.	Ziemi. Uprawney Dziesięcin.	Ziemi. Sianożęci Dziesięcin.	Rocznego podług inwentarzów opłacanego dochodu, i naddanych tak w czasie przeszłych, jako i w czasie ostatnich targow. Srebrem. Rub.	Srebrem. K.	Assygn. Rub	Assygn. K.
w Powiatach.										
Wileyskim.										
Starostwo Bytkowskie	—	—	—	—	105	7 z sążniami.	68	—	—	—
Dziśnieńskim.					Włościańskiey uprawney i sianożęci					
Część Starostwa Sutorowskiego . . .	—	2	5	6	73	—	62	40	—	—
					ekonomiczney 41	10 z sążniami.				
					Włościańskiey uprawney i sianożęci					
Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow	1	10	21	31	—	448	989	6¾	—	—
					ekonomiczney 75	12 z sążniami.				
Borysowskim.					Włościańskiey uprawney i sianożęci.					
Starostwo Hibayłowskie	1	46	106	116	7·6	—	601	42½	—	—
Bobruyskim.					ekonomiczney uprawney i sianożęci. 131	z sążniami.				
Starostwo Grajewszczyzna	—	—	—	—	19	1 z sążniami.	12	96	—	—
							naddano. 2	4		
Pińskim.					Włościańskiey uprawney i sianożęci.					
Starostwo Saczkowickie	—	6	13	15	287	z sążniami.	69	—	—	—
							naddano. 76			
Starostwo Suszyckie	—	—	—	—	59	4 z sążniami.	46	20	—	—
							naddano. 3	30		
Starostwo Czerniachowskie	—	—	—	—	16 z sążniami.	—	14	25	—	—
							naddano. 2	75		
Starostwo Załuskie	—	—	—	—	75 z sążniami.	2	36	45	—	—
					Włościańskiey uprawney i sianożęci.					
Starostwo Swałowickie	1	11	32	40	347 z sążniami.		146	40	—	—
					ekonomiczney w ogóle. 257 z sążniami.					

Uwaga. Wymienione w tey wiadomości Skarbowe majątki i czynszowe artykuły wszystkie oddają się w 12toletnią arendowną dzierżawę, a Starostwa Brasławskiego folwark Marjanow do 13 nowembra 1836 roku.

Sowietnik Tadeusz Allard.

Za Sekretarza Hołyniewicz.

1 Wileński Rzymsko-Katolicki Konsystorz w sprawie UUnych Jerzego i Brygidy z Rudnickich Niepokoyczyckich Podkomorstwa powiatu bobruyskiego, początkowie w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Mińskim o nieważność małżeństwa prowadzoney, a następnie za rozrządzeniem Rzymsko-Katolickiego Duchownego kollegium od dnia 9 grudnia 1824 do Konsystorza tuteyszego na rewizyą odesłaney, postanowił z powodu niejawienia się dotąd pozwaney Brygidy Niepokoyczyckiey i nieświadomego mieysca jey pobytu, umieścić trzykrotne wezwanie w wiadomościach St. Petersburskich i w Kuryerze Litewskim, oraz zapowiedzieć teyże Niepokoyczyckiey; że jeśliby w przeciągu półrocznego terminu od daty pierwszego zamieszczenia w Gazetach nieuczyniła żadnego zgłoszenia do Sądu Konsystorza niniejszego przez siebie lub prawnie umocowanego, w takim razie dzieło UUnych Niepokoyczyckich, chociażby pod zaoczność pozwaney w assystencyi i zastępstwie przysięgłego obrońcy zostanie doprowadzone do ostatecznego wyroku.

Assesor Kanonik Wileń. X. Piotr. Cybowicz.

Sekretarz Wincenty Stefanowski Radca Honorowy.

---

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu zeszłey Rozalii z Koziełłów Rudominowey b. Sędziny Grodzkiey Brasławskiey po Remissie Sądu Ziemskiego Brasławskiego, dzieło konkursowe exekwujący, po raz ostatni obwieszcza, wszystkie interessowane strony, iż nie chybnie w dniu 1 miesiąca decembra roku idącego weźmie oczewiście całą sprawę do namowy, a razem że na niestawających podług brzmienia teyże remissy zapisze amissyą tymże obwieszczeniem zapowiada. Roku 1825 miesiąca 9bra 13 dnia.

Aużgary Masłowski Ziem. Bras. Prezydent.

Adam Klott Sędzia Ziemski Brasławski.

Michał Hryncewicz Sędzia Ziem Brasł.

Kazimierz Hryniewicz Ziemski Brasław. i Exdywizorski Rejent.

Mam honor uprzedzić szanownych Prenumeratorów, że dzieło przed dwiema laty zapowiedziane w Kuryerze Litewskim i Dzienniku Wileńskim, pod tytułem: Historya początku i postępów Poezyi, już wydrukowane. Zebrane pieniądze, zaledwo w cząstce wynagradzające poniesiony koszt przez WW. JJ. XX. Missyonarzów, opoznily jego wydanie. Chcąc się uiścić Publiczności z mojego długu, wzywam PP. Kollektorów, aby przed 1 p. m. grudnia r. b. raczyli odesłać do Drukarni WW. JJ. XX. Missyonarzów bilety, lub za nie pieniądze, a PP. Prenumeratorowie dla odebrania należnych im exemplarzów zgłosili się do mojego mieszkania na Sawicz ulicy, w domu Macewiczowey na przeciw XX. Augustyanów.

Ktoby życzył kupić Historyą Poezyi, może jey dostać w Drukarni XX. Missyonarzów przy Kościele ŝgo Kazimierza.

W Wilnie dnia 16 listopada 1825 roku.

A. J. Juckowski.

Wolno drukować dnia 16 listopada 1825 roku. Cenzor Ignacy Reszka.

Ogłasza się niniejszém, iż od dnia 15 listopada r. b. będą przyymować chore bydlęta do zakładu Weterynarnego CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, na ulicy Spaskiey na dziedzincu Teatru Anatomicznego, pod następnemi warunkami.

1. Przyymują się chore bydlęta domowe od godziny 7 ranney do 6 wieczorem, a w nagłych zdarzeniach i później.

2. Posyłający bydlę chore, oznaymuje o tém Weterynarzowi znaydującemu się zawsze przy zakładzie.

3. Karm i lekarstwa w części opłacają się z góry, a reszta po skończoney kuracyi.

4. Może też bydź dostarczanym karm w naturze przez właściciela podług przepisu, a w takim razie pozostałe po wyleczeniu, zwraca się właścicielowi.

5. Za lekarstwo i karm płaci się według ustanowioney taxy.

6. Oprócz pomienionych wydatków, właściciel żadnych innych nie ponosi.

7. Za posługę, za wszelkie operacye i samo leczenie nic się nie przyymuje i nic się nie liczy.

8. Właściciel przynaymniey co dwa dni dowiadywać się powinien o stanie zdrowia swego bydlęcia.

Inne szczegóły ogłoszone są w samym zakładzie.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

---

2. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na oddanie w arendowną dzierżawę pozostałych po śmierci jenerała byłych woysk polskich Xięcia Tadeusza Giedroycia, majątkow, jako to: Nowoszyc ze wsiami Zarudzie, Zaprudzie, Nowołuczki, Borowo, Hrebniki, i Zastruże w Kobryńskim, Podelsney zaś i Zosim z przynależącemi do nich wsiami i uroczyskami w powiecie prużańskim położonych, odbywać się będą w tym Rządzie targi, i jeżeliby kto życzył wziąć pomienione majątki, zechce przybyć do tych targow z dostateczną ewikcyą na terminy 7, 9 i 12 stycznia następującego 1826 roku. Dnia 9 listopada 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Piotr Liudochowski

---

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski na rozdział między wierzycielow funduszu JW. Matensza b. Podkomorzego Nowogr., i W. Jana Kapitana woysk pol. Markiewiczow Remissą Sądu Głów. Litew. Grodzień. 2go Depatamentu dnia 2 8bra teraz. roku zaferowaną ustanowiony, w terminie przez tęż Remissę zakreślonym to jest w dniu 3 praesen. do majętności Sawicz w Płcie Nowogr. sytuowaney przybywszy, po uprzątnieniu akcessoryynych czynności, komportacyą tak na dłużnikach i kredytorach, jako też i dalszych interessowanych osobach stawających i niestawających, z obowiązkiem spełnienia oney w dniu 2 januaryi przyszłego 1826 roku do Kancellaryi Ziem. Nowogr. na 4niedzielną persystencyą przeznaczył, termin powtórnego sądowego zjazdu w dniu 10 7bra tegoż roku zakreślił, żeby zatém wszyscy kogo to interessować może powiadomieni byli, przez awizacyą niniejszą obwieszcza, i że skutkiem Remissy Sądu Głów. na nieprzyniesione do tego konkursu preten-

(1)

sye wieczysta amissya zapisaną będzie ostrzega. Dat 1825 9bra 7 dnia.

Prezydujący Felicyan Wereszczaka Sędzia Ziem. Ptu Nowogródz. Franciszek Pietraszewski Sędzia Ziem. Ptu Nowogrodz. Exdywizor. Aloizy Przecławski Sędzia Ziem. Ptu Słonim. Exdywizor. Regent Franciszek Stefanowicz.

---

2 Antiphona. Tak zowią spiewy przez które Kapłanowi Chor odpowiada, ale te odpowiedzi powinny być od Choru w harmoniczney czystości i bardzo powoli oddane. Dla pozyskania tego rekomenduję wszystkim kościelnym śpiewakom takowe harmoniczne i na 4ry głosy napisane odpowiedzi zabrać bezpłatnie w kardynalii od niżey podpisanego

Jana Dawida Hollanda.

Wolno drukować dnia 4 listopada 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

5. W kantorze ogrodowym Pana J. H. Zigry znaydują się do zbycia nowo przybyłe harlemskie kwiatowe cybulki, szczególney dobroci, których katalogi rozdają się bezpłatnie w xięgarni P. Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

U tegoż Pana Zigry w Rydze dostać można za cenę pomierną drzew owocowych jako to: gruszek, jabłek, trześni, wiśni, śliwek, brzoskwiń, morelow, krzakow, wielkich holenderskich porzeczek, wielkiego angielskiego agrestu, czerwonych i żółtych maltańskich malin, naypięknieyszych krzakow różowych, goździków, pierwiosnków, północno-amerykańskich krzewów i drzew, exotycznych roślin i wiele innych.

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na domiar satysfakcyi wierzycielom WW. Eustachiego i Kajetana Korsaków przez Sąd Głny Miński 2go Departamentu przeznaczony i w Skutek Ukazu tegoż Sądu Głgo teraźn. 1825 roku września 3 dnia pod N. 2585 wyszłego, do majętności małych Dolcow w Powiecie Borysowskim położoney, przybyły, zgodnie z żądaniem debitorów i W. Ignacego Korsaka Sędziego Granicznego Borysowskiego, dla wyexpediowania aktów w majątkach konkursowi uległych w Gubernii Witebskiey sytuowanych, W. Franciszka Kuścińskiego z koła swojego wydelegował, odbycie aktów w majątkach Ptu Borysowskiego i załatwienie dalszych z kolei wypadających czynności przedsięwziął, i że od dnia 5 stycznia następnego 1826 r, słuchaniem głosów produktowych i odpowiednich a następnie finalnem rzeczy rozwiązaniem zaymie się zapowiedział; o czém interessowane strony obwieszczając, zastrzega razem, iż oczekiwać na nikogo nie będzie, lecz dla niestawających wiekuistą utratę pretensyi w stosunek do Remissy zakreśli. Dat 1825 września 28 dnia.

Jakub Estko Exdywizor i Kawaler.
Floryan Swida Exdywizor.
Franciszek Kuscinski Exdywizor.
Aloizy Nielubowicz Regent.

---

2. W kamienicy Krzywobłockiego na ulicy Ostrobramskiey naprzeciw klasztoru XX. Bazylianów na pierwszem piętrze jest pokoy z dwóma oknami od ulicy. Ktoby go potrzebował nająć, zechce udać się do P. Bohowicza mieszkającego w Kollegium medycznem na ulicy Zamkowey.

---

2 Czyni się ostrzeżenie, iż jeżeli będzie się przelewał komukolwiek, lub innym jakim sposobem ustępowanym lub też do uzyskania podawać się wexel w miesiącu 8brze roku 1825 na imie Starozakonnego Codyka Chaimowicza Rumszyskiego mieszkańca Gubernii Wileńskiey Miasta Kieydan napisany przez starozakonnego Zawela Peysachowicza Germanze mieszkańca Wileń. na summę 5,000 rubli assyg.; oraz dokument od tegoż Germanze pomienionemu ż. Rumszyskiemu także na 5,000 rub. dnia 29 mca 8bra 1824 roku wydane; to obydwuch tych tranzaktów nieuznawać za ważne i nieprzyymować, gdyż one nastały bez wzięcia pieniędzy i takowe są w mieyscu właściwem zażalone. Zawel Peysachowicz.

Wolno drukować dnia 3 listopada 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

Prenumerata na Gazetę Kuryera Litewskiego na rok następujący 1826, przyymuje się w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi teyże Gazety; a w innych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycyach Pocztowych. Cena zwyczayna: z przesyłaniem pocztą rocznie rub. srebr. 14, półrocznie rub. 7; bez poczty: rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4 kop. 50, kwartałowie rub. 2 kop. 25.

	Czas obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatry.*	*Odmiana w powiet.*
Obserwacye meteorologiczne.	d. 17 godz. 2 wieczor	27 cal. 0,6 lin.	+ 5 stopni.	Zachodni.	Deszcz.
	d. 18 godz. 6 z rana	27 — 0,6 —	+ 4 — —	Polud. Zachod.	Deszcz.